

**PROTOKÓŁ NR XXVII/16  
z sesji Rady Gminy Markowa  
z dnia 14 września 2016 roku**

Sesja odbyła się w Urzędzie Gminy Markowa w sali nr 21 i trwała od godz. 14<sup>00</sup> do godziny 16<sup>30</sup>. Obrady sesji otworzyła i prowadziła Przewodnicząca Rady Gminy Markowa – Krystyna Hundz-Bembenik. Na wstępie powitała radnych oraz zaproszonych gości. W posiedzeniu wzięli udział radni Rady Gminy Markowa zgodnie z załączoną listą obecności, stanowiącą załącznik Nr 1 do protokołu. Lista obecności zaproszonych gości stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu. Przewodnicząca na podstawie listy obecności stwierdziła, że obrady są prawomocne. Zapytała czy ktoś wnosi zmiany do porządku obrad.

Wójt Gminy – zaproponował, aby w porządku obrad sesji punkt pierwszy „Przyjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok”, przenieść jako punkt drugi. Natomiast punkt drugi „Przyjęcie uchwały w sprawie pomocy finansowej dla Powiatu Łąncuckiego” przenieść na pierwsze miejsce. Ta zmiana jest proponowana ze względów merytorycznych.

Krystyna Hundz-Bembenik – poprosiła radnych o przegłosowanie zamiany kolejności dwóch pierwszych punktów porządku obrad sesji.

**Wyniki głosowania:** za – 12, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, nieobecnych – 3 .

Następnie zapytała, czy ktoś z obecnych ma inne uwagi, bądź uzupełnienia do porządku obrad. Zmian nie zgłoszono.

Po wprowadzonej zmianie porządek obrad sesji przedstawiał się następująco:

1. Przyjęcie uchwały w sprawie pomocy finansowej dla Powiatu Łąncuckiego.
2. Przyjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.
3. Przyjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXV/105/16 Rady Gminy Markowa z dnia 19 sierpnia 2016 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminą Jawornik Polski, a Gminą Markowa w celu wspólnej realizacji projektu p.n. „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminach Jawornik Polski i Markowa – Etap I budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w miejscowości Manasterz”.
4. Informacja o stanie przygotowań placówek oświatowo – wychowawczych do rozpoczęcia roku szkolnego 2016/2017.
5. Informacja na temat możliwości pozyskania środków finansowych z programu Leader – Lokalna Grupa Działania Pogórze Przemysko – Dynowskie.
6. Przedstawienie sprawozdania z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Markowa.
7. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.
8. Interpelacje i zapytania radnych.
9. Sprawy różne.

## **Ad 1. Przyjęcie uchwały w sprawie pomocy finansowej dla Powiatu Łańcuckiego.**

Teresa Flejszar – przedstawiła projekt uchwały.

Przewodnicząca poprosiła o przedstawienie opinii poszczególnych komisji. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie pomocy finansowej dla Powiatu Łańcuckiego. Następnie otworzyła dyskusję.

Jan Kilian – dyrektor CKGM - powiedział, że chciałby przedstawić informację z 51-szego posiedzenia Zarządu Rady Powiatu, które odbyło się 6 września 2016 roku. Poinformował, że droga Husów-Tarnawka nie będzie zgłoszona w dalszym ciągu w tym roku, ponieważ istnieje problem z dokumentacją. Powiedział, że ma wypis z protokołu odnośnie dialogu pomiędzy nim, a panem dyrektorem. Poprosił, aby podjąć tę uchwałę, żeby pokazać, że jesteśmy gotowi do realizacji tego zadania. Zadanie to stoi pod dużym znakiem zapytania, ponieważ termin jest do 15 września, czyli do jutra.

Ze względu na brak dalszych pytań, przewodnicząca zamknęła dyskusję i zarządziła głosowanie nad przyjęciem uchwały.

**Wyniki głosowania:** za – 12, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, nieobecnych – 3.

**Uchwała Nr XXVIII/107/16 Rady Gminy Markowa w sprawie pomocy finansowej dla Powiatu Łańcuckiego została przyjęta.**

Załącznik Nr 3 do protokołu.

Po głosowaniu przewodnicząca przystąpiła do omawiania następnego punktu porządku obrad sesji.

## **Ad 2. Przyjęcie uchwały w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok.**

Teresa Flejszar – przedstawiła projekt uchwały.

Przewodnicząca poprosiła o przedstawienie opinii poszczególnych komisji. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmiany budżetu Gminy Markowa na 2016 rok. Następnie poprosiła o odczytanie wniosku nr 1 Komisji Spraw Społecznych.

Jadwiga Małecka – odczytała wniosek Nr 1:

*„Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa wnioskuje, aby pieniądze przeznaczone w bieżącym roku na rozbiórkę Domu Ludowego w Markowej w kwocie 10 tys. zł, zostały przeznaczone na rozbiórkę budynku Domu Nauczyciela przy Szkole Podstawowej w Markowej. Materiał z rozbiórki przeznaczyć na utwardzenie odcinka wytyczonego na Drodze Granicznej.”*

Ze względu na brak pytań, przewodnicząca zarządziła głosowanie nad przyjęciem wniosku nr 1 Komisji Spraw Społecznych.

**Wyniki głosowania:** za – 12, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, nieobecnych – 3.

**Wniosek Nr 1 Komisji Spraw Społecznych został przyjęty.**

Po głosowaniu przewodnicząca poprosiła o odczytanie wniosku nr 2 Komisji Spraw Społecznych.

Jadwiga Małecka – odczytała wniosek Nr 2:

*„Komisja Spraw Społecznych Rady Gminy Markowa wnioskuje, aby przeznaczyć środki z budowy parkingu przy Muzeum Polaków Ratujących Żydów podczas II wojny światowej im. Rodziny Ulmów w Markowej, na wykonanie odcinka oświetlenia ulicznego w Markowej od słupa nr 20 (transformator koło Zakładu Gospodarki Komunalnej w Markowej) do miejsca, w którym rozpoczyna się istniejące już oświetlenie – kwota 26 800 zł.”*

Ze względu na brak pytań, przewodnicząca zarządziła głosowanie nad przyjęciem wniosku nr 2 Komisji Spraw Społecznych.

**Wyniki głosowania:** za – 12, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, nieobecnych – 3.

**Wniosek Nr 2 Komisji Spraw Społecznych został przyjęty.**

Następnie przewodnicząca odczytała projekt uchwały wraz z przyjętymi wnioskami i zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem.

**Wyniki głosowania:** za – 12, przeciw – 0, wstrzymało się – 0, nieobecnych – 3.

**Uchwała Nr XXVII/108/16 Rady Gminy Markowa w sprawie zmian budżetu Gminy Markowa na 2016 rok została przyjęta.**

Załącznik Nr 4 do protokołu.

Po głosowaniu przewodnicząca przystąpiła do omawiania następnego punktu porządku obrad sesji.

**Ad 3. Przyjęcie uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXV/105/16 Rady Gminy Markowa z dnia 19 sierpnia 2016 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminą Jawornik Polski, a Gminą Markowa w celu wspólnej realizacji projektu p.n. „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminach Jawornik Polski i Markowa – Etap I budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w miejscowości Manasterz”.**

Andrzej Żelazny – powiedział, że w związku z dokonaną zmianą uchwały Rady Gminy w dniu 1 września 2016 roku dotyczącej wartości robót, zaszła konieczność, aby zmienić zapis dotyczący wartości robót. Należy dopisać w projekcie uchwały z jakich źródeł zostaną te środki pokryte. W uchwale z sierpnia i września takiego zapisu nie było. W związku z tym wnioskuję o przyjęcie uchwały dotyczącej zmiany uchwały Nr XXV/105/16 i uchylenie uchwały Nr XXV/106/16 z dnia 1 września. Aby nie wprowadzać kolejnych zmian do uchwały 106 - proponuje się uchylić ją w całości. Do dzisiejszej uchwały dodamy zapis mówiący o środkach, jakie mamy zamiar przeznaczyć na tą inwestycję i czym te środki będą pokryte w przyszłych latach budżetach Gminy Markowa. Zapis ten zmienimy w paragrafie 1 ust 2 uchwały podstawowej Nr XXV/105/16 z sierpnia. Zapytał panią przewodniczącą czy odczytać zmienioną uchwałę w całości.

Krystyna Hundz-Bembenik – odpowiedziała, że nie trzeba.

Andrzej Żelazny – dodał, że w uchwale, którą dzisiaj podejmujemy został dodany paragraf mówiący o uchyleniu uchwały Nr XXV/106/16, natomiast uchwała z 19 sierpnia jest uchwałą wiążącą nas odnośnie wyrażenia zgody na zawarcie

umowy partnerskiej. Uchwała z dnia dzisiejszego będzie uzupełnieniem uchwały z dnia 19 sierpnia 2016 roku.

Przewodnicząca poprosiła o przedstawienie opinii poszczególnych komisji. Wszystkie komisje pozytywnie zaopiniowały projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr XXV/105/16 Rady Gminy Markowa z dnia 19 sierpnia 2016 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminą Jawornik Polski, a Gminą Markowa w celu wspólnej realizacji projektu p.n. „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminach Jawornik Polski i Markowa – Etap I budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w miejscowości Manasterz.

W związku z brakiem pytań przewodnicząca odczytała projekt uchwały i zarządziła głosowanie nad jego przyjęciem.

**Wyniki głosowania:** za – 11, przeciw – 0, wstrzymało się – 1, nieobecnych – 3.

**Uchwała Nr XXVII/109/16 Rady Gminy Markowa w sprawie zmiany uchwały Nr XXV/105/16 Rady Gminy Markowa z dnia 19 sierpnia 2016 r. w sprawie wyrażenia zgody na zawarcie umowy partnerskiej pomiędzy Gminą Jawornik Polski, a Gminą Markowa w celu wspólnej realizacji projektu p.n. „Uporządkowanie gospodarki ściekowej w Gminach Jawornik Polski i Markowa – Etap I budowa oczyszczalni ścieków i kanalizacji sanitarnej w miejscowości Manasterz została przyjęta.**

Załącznik Nr 9 do protokołu.

Po głosowaniu przewodnicząca przystąpiła do omawiania następnego punktu porządku obrad sesji.

#### **Ad 4. Informacja o stanie przygotowań placówek oświatowo – wychowawczych do rozpoczęcia roku szkolnego 2016/2017.**

Przewodnicząca poprosiła o przedstawienie informacji poszczególnych dyrektorów placówek oświatowo–wychowawczych.

a) Małgorzata Cyran (zastępca dyr. Moniki Szpytmy) - Dyrektor Publicznego Przedszkola Nr 1 w Markowej.

Załącznik Nr 6 do protokołu.

b) Małgorzata Hawro - Dyrektor Publicznego Przedszkola w Markowej.

Załącznik Nr 7 do protokołu.

Dodała, że przedszkole przygotowuje obiady dla szkoły i na dzień dzisiejszy wydaje 11 obiadów. Przedszkole jest w nowym budynku, dlatego nie wymagał on remontów. Natomiast przeprowadzono remont w budynku przy kościele, gdzie trzeba było naprawiać kocioł centralnego ogrzewania. Na koniec zaprosiła do obejrzenia nowej placówki.

c) Małgorzata Baçal - Dyrektor Publicznego Przedszkola Nr 1 w Husowie.

Załącznik Nr 8 do protokołu.

Dodała, że na obu placówkach działa kuchnia przedszkolna. Na Górnicy kuchnia dodatkowo organizuje odżywianie do Zespołu Szkół w Husowie.

- d) Józef Ingot - Dyrektor Zespołu Szkół w Markowej.  
Załącznik Nr 9 do protokołu.
- e) Halina Harmuszkiewicz - Dyrektor Zespołu Szkół w Husowie.  
Załącznik Nr 10 do protokołu.

Dodała, że uczniowie z Husowa i Tarnawki mają zapewniony dojazd do szkoły (korzysta z niego 22-óch uczniów). Przewoźnik zaoferował ceny biletu miesięcznego w przystępnych cenach, tj. w kwocie 29,50 zł. Pod koniec sierpnia zostały zrobione przeglądy budynków, po których obiekty zostały oddane do użytku.

Adam Bawor – powiedział, że dyrektorzy szkół nie przeczytali ilu obecnie zatrudniają nauczycieli.

Halina Harmuszkiewicz – odpowiedziała, że obecnie Rada Pedagogiczna liczy 29 osób łącznie z panią pedagog. Niektórzy nauczyciele zatrudnieni są w niepełnym wymiarze godzin.

Adam Bawor – zapytał ilu jest nauczycieli zatrudnionych na pełnym etacie.

Halina Harmuszkiewicz – odpowiedziała, że na chwilę obecną nie potrafi dokładnie odpowiedzieć.

Józef Ingot – powiedział, że także nie potrafi powiedzieć ilu nauczycieli jest na pełnym etacie. Jeżeli chodzi o ilość nauczycieli to jest 4 nauczycieli, którzy spełniają etat szkoleń z Husowa. Fizycznie zatrudnionych jest około 40 osób, natomiast ilu z nich i jaki mają wymiar etatu to nie jest w stanie powiedzieć. Powiedział, że może na następną sesję przygotować informację na ten temat. Dzisiaj tego nie przedstawi, ponieważ nie miał żadnego wzoru, na podstawie którego mógłby się przygotować.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała pana Bawora, czy zgadza się z tym, aby na następną sesję dyrektorzy przedstawili informację o ilości etatów.

Adam Bawor – potwierdził.

Czesława Baławejder – powiedziała, że zobowiąże się do przedstawienia informacji odnośnie każdej jednostki, z podziałem na pełno i nie pełno zatrudnionych pracowników.

W związku z brakiem dalszych pytań przewodnicząca przystąpiła do omawiania następnego punktu porządku obrad sesji.

#### **Ad 5. Informacja na temat możliwości pozyskania środków finansowych z programu Leader – Lokalna Grupa Działania Pogórze Przemysko – Dynowskie.**

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że nie ma pani Katarzyny Homa, która miała przedstawić ten temat, ponieważ musiała niespodziewanie wyjechać. Zapytała czy ma odczytać informację na temat możliwości pozyskania środków finansowych z programu Leader, czy robi to pan Andrzej Żelazny.

Andrzej Żelazny – powiedział, że może przedstawić tą informację. Następnie odczytał informację, która stanowi załącznik Nr 11 do protokołu.

Adam Bawor – zapytał, czy z tych środków możemy się ubiegać o dofinansowanie festynu.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że można jak najbardziej. Środki znajdujące się w punkcie 2 i 3 informacji, którą przeczytał mówią o tym. Ponadto są robione pewne grupy, aby dane przedsięwzięcie zorganizować nie tylko na obszarze lokalnej grupy działania. Podał przykład przedsięwzięcia organizowanego przez Urząd Marszałkowski, w którym wzięło udział kilka grup. Dodał, że każde grupy i jednostki kulturalne działające na terenie gminy mogą ubiegać się o wsparcie działań związanych z rozwojem turystyki.

Adam Bawor – zwrócił uwagę, że chodziło mu o inną kwestię. Zapytał, czy jest możliwość pozyskania z tych środków części pieniędzy na opłacenie, na przykład znanego zespołu, który mógłby wystąpić na festynie.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że wtedy trzeba byłoby zrobić scenariusz imprezy.

Adam Bawor – powiedział, że wie. Tylko pyta o to, czy można ten pomysł wciągnąć do programu Leader.

Andrzej Żelazny – powiedział, że program jest skierowany w kierunku przedsięwzięć dotyczących odnawialnych źródeł energii, czy promowania produktów lokalnych. Jeżeli chcielibyśmy wystąpić z promocją produktów lokalnych, to dostalibyśmy dofinansowanie na wyrób produktów. Jeżeli chodzi o wystąpienie zespołu, to prawdopodobnie moglibyśmy otrzymać dofinansowanie, tylko musiałyby się znaleźć odpowiedni tytuł imprezy. Musiałyby być opisane, czy są to koszty kwalifikowane czy nie. Dodał, że na dzień dzisiejszy nie jest w stanie dokładnie powiedzieć. Program Leader jest skierowany głównie na promocję produktu lokalnego, lub na spotkania odnośnie środowiska, czy na turystyki. Natomiast zespół byłby tylko wypełnieniem czasu, więc nie wiadomo czy dostalibyśmy dofinansowanie, ponieważ taki zespół wzięłyby kilkanaście tysięcy. Pieniądze, które są do wzięcia z programu nie dotyczą tylko Gminy Markowa, ale są do dyspozycji dla wszystkich gmin zapisanych do programu Leader.

Wójt Gminy - dopowiedział, że z tego programu każda z gmin wchodzących w skład dostała po 1 000 zł. Nasza gmina spożytkowała te pieniądze na koszty zorganizowania Turnieju Piłki Nożnej o Puchar Wójta. Będziemy przygotowywać różne wydarzenia, aby zgodnie z podziałem tych środków pieniężnych skorzystała nasza Gmina. Z tego co wyliczył, to na Gminę Markowa przypadnie około 1 mln zł.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że podano ogólne informacje. Zapytała czy będą informacje dotyczące terminów składania wniosków, tak aby do wszystkich grup dotarły.

Wójt Gminy – odpowiedział, że informacja pojawi się w Internecie.

Andrzej Żelazny – powiedział, że jest obowiązek ogłaszania wszystkich naborów. Podał przykład organizowanego spotkania dla przedsiębiorców na rozwój działalności gospodarczej. Ze strony mieszkańców Markowej było bardzo małe zainteresowanie. Powiedział, że wraz z wzięciem pieniędzy wiążą się duże zobowiązania. Jest dużo warunków, które potencjalny beneficjent musi spełnić. Jeżeli warunki nie byłyby realizowane, to otrzymane pieniądze są do zwrotu.

Wójt Gminy – dopowiedział, że pieniądze należy zwrócić wraz z przynależnymi odsetkami.

Wojciech Dołęga – powiedział, że jeżeli kontrola byłaby na 5 lat to jest ryzyko, a jeżeli na 2 lata to już nie tak duże.

Andrzej Żelazny – powiedział, że jest regulamin konkursu. Trzeba się liczyć z tym, że jeżeli dostanie się pieniądze, to jest konieczność prowadzenia przez 5 lat ewidencji. Podał przykład mówiący o tym, że jeżeli ktoś się zobowiąże do tego i stworzy dwa miejsca pracy, to przez okres 5 lat musi to spełniać ten warunek i goi

udokumentować. Zatem trzeba się dokładnie zastanowić jaką działalność ktoś sobie weźmie do wsparcia i jak ją będzie realizował. To samo dotyczy się imprez kulturalnych.

Wójt Gminy – powiedział, że jeżeli chodzi o sektor rozwój przedsiębiorczości i wzrost zatrudnienia to jedno z drugim jest związane. Można dostać dofinansowanie w kwocie bodajże 2 700 000 zł przeznaczone w tym sektorze, ale tak jak pan Żelazny powiedział jest to związane ze spełnieniem odpowiednich warunków. Dodał, że w tej chwili jest tak, że jeżeli się otwiera działalność gospodarczą, to nie można kupować maszyn używanych, co do tej pory było praktykowane i dobrze się to kalkulowało. Teraz trzeba kupować nowe maszyny z certyfikatami i to jest utrudnieniem dla przedsiębiorców. Nasi mieszkańcy nie byli zbyt tym zainteresowani, ponieważ wiąże się z tym duże ryzyko niespełnienia wymaganych warunków.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że jeżeli chodzi o takie grupy jak LKS, KGW i inne stowarzyszenia, to możliwość pozyskania nawet 5 tys. zł na zorganizowanie małego projektu, który nie jest tak bardzo obwarowany terminami czy zobowiązaniami. To jest szansą na funkcjonowanie tych grup.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że Towarzystwo Przyjaciół Markowej będzie składało wniosek na 50 tys. zł.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że jak najbardziej jeżeli są pieniądze i jest możliwość to należy ubiegać się o nie.

Andrzej Żelazny – powiedział, że złożony jest wstępny wniosek TPM o ubieganie się o środki na około 50 tys. zł.

Tadeusz Trojnar – dopowiedział, że z przeznaczeniem na wymianę dachu.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że te pieniądze są do zdobycia.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy poszycie dachowe byłby na wszystkie, czy na jeden dach.

Tadeusz Trojnar – dopowiedział, że na jeden. Z tego co wie, TPM jest na etapie gromadzenia dokumentów.

Antoni Bała – Przewodniczący Społecznego Komitetu Budowy Kanalizacji we wsi Tarnawka - powiedział, żeby korzystać ze środków z Lokalnej Grupy Działania (LGD), to najlepiej jest być jej członkiem. OSP Tarnawka jest członkiem. O członkostwo stara się OSP Husów, a inne organizacje muszą też w jakichś sposób wejść. Pojawia się problem z KGW, ponieważ oni działają przy Kółkach Rolniczych i nie mają statutu. Należy się dokładnie zapoznać z dokumentacją i mieć świadomość, że kontrola będzie przez 5 lat.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że to jest możliwe do zrobienia.

Antoni Bała – odpowiedział, że jest to możliwe, ale trzeba być członkiem.

Andrzej Żelazny – powiedział, że wszyscy mówią, że należy brać pieniądze, ale nikt nie chce z tego korzystać.

Jadwiga Małecka – zgodziła się z przedmówcą, ponieważ każdy się boi tego, że może nie spełnić wymaganych warunków.

Wojciech Dołęga – powiedział, że TPM przez 5 lat będzie miało dach i nie będzie problemu z dotrzymaniem warunków.

Krystyna Grzywna – sołtys wsi Tarnawka - powiedziała, że wszyscy chcą wziąć pieniądze, które są dostępne i to jest zrozumiałe. Dodała, że jest dużą rolę osób, które są w LGD i śledzą co się tam dzieje, jest informowanie społeczności jakie są możliwości, oraz podpowiadanie innym jak należy składać wnioski. Nie wszystko wiemy i oczekujemy od osób, które są członkami grupy, aby dzielili się swoją wiedzą. Nie widzi przeszkód, aby zorganizować kolejne spotkania informacyjne i przybliżyć

temat. Samo straszenie nic nie daje, ponieważ są inne gminy, które z tego korzystają. Trzeba pomyśleć o wsparciu dla wszystkich grup, tak aby mogły też one skorzystać ze środków.

Wójt Gminy – w nawiązaniu do tego, co mówiła pani Grzywna powiedział, że on jest członkiem zarządu i uczestniczy w zebraniach, wraz z panią Katarzyną Homa. Na bieżąco będą mieć informację. Zadania zostały już dokładnie określone. Będą się starali ubiegać o pieniądze. Do tej pory w LGD nie było takich sytuacji, że jedni brali znaczną część pieniędzy, a inni nie dostali nic. Nie było jeszcze takiego większego rozdania, ale to co było do tej pory, to wszyscy jednakowo dostali. Informacja o odbytych zebraniach znajduje się także w sprawozdaniach, żeby państwa poinformować, że wyjeżdżałem do Nienadowej i uczestniczyłem w nich. Będą to realne pieniądze do wzięcia. Jak do tej pory nic nie stało na przeszkodzie, abyśmy nie mogli z nich skorzystać. Nad projektami czuwają osoby z dużym doświadczeniem i dobrze ze sobą współpracujemy.

Maria Kielar – zaproponowała, żeby na kolejnych sesjach pani przewodnicząca podczas omawiania punktu „Sprawy różne”, udzielała głosu panu wójtowi, aby przedstawiał informację. Można organizować odrębne spotkania, ale lepiej byłoby gdyby państwo radni byli obecni przy prezentowaniu tej kwestii.

Tadeusz Trojnar – dopowiedział, że pani Homa jest na bieżąco z informacjami i nie ma problemu, aby uzupełniała wypowiedzi pana wójta.

Jadwiga Małecka – powiedziała, żebyśmy postarali się wziąć tyle, na ile jest to możliwe.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że w zeszłym roku były organizowane spotkania w CKGM i była pełna sala jeżeli chodziło o organizacje, a jeżeli chodziło o przedsiębiorców, to było tylko kilka osób.

Andrzej Żelazny – dodał, że były dwie osoby.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że pewnymi rzeczami jesteśmy bardziej zainteresowani, a innymi mniej. Powiedział, że jeżeli chodzi o wsparcie osób zainteresowanych, to nie będzie z tym problemu.

Krystyna Grzywna – powiedziała, że chce aby ustalone były pewne zasady organizacji pracy. Podała propozycję, czy nie warto byłoby wyznaczyć kilka godzin w tygodniu czy miesiącu pani Homie, aby w tym czasie była dostępna włącznie dla osób, które chciałyby się z nią spotkać i dopytać o szczegóły. Podczas rozmów telefonicznych nie ma możliwości wszystkiego się dopytać. Nie chce ingerować w organizację czasu pracy pracowników gminy, ale myśli, że warto jest to usystematyzować. Pieniądze są do wzięcia i jeżeli pani Homa nie mogłaby, to może pan Żelazny lub inna osoba do tego kompetentna miałyby 2 czy 3 godziny czasu na przyjmowanie przedstawicieli organizacji, aby udzielić im pomocy. Zastanówmy się wspólnie jak to rozwiązać.

Jadwiga Małecka – zapytała, czy pani Homa jest od zajmowania się tymi sprawami.

Wójt Gminy – odpowiedział, że tak. Pani Homy dzisiaj wyjątkowo nie ma, ponieważ wezwał ją Urząd Skarbowy.

Maria Kielar – powiedziała, aby panu Żelaznemu nie dokładać kolejnych obowiązków.

Andrzej Żelazny – powiedział, że osoby, które przychodzą zaczerpnąć informacji zawsze ją otrzymają. Jesteśmy tylko od poinformowania. Natomiast kwestia organizacji danego projektu zależy wyłącznie od osoby, która chce go zrealizować. Często jest tak, że wymagane jest od nas abyśmy my to realizowaliśmy, a to nie leży w naszych kompetencjach. Niekiedy do rozdań są wymagane specyficzne warunki i na etapie pojawienia się pomysłu należy zastanowić się nad ich realizacją. Podał



przykłady jakie warunki się pojawiają i problemy z tym związane. Jeżeli osoba zwraca się z pomysłem, to od strony technicznej i prawnej musi być wszystko skompletowane. Przy organizacji pomysłu udział musi brać księgową, aby wszystko rozliczyć zgodnie z postawionymi wymaganiami. Uczulał nad tym, aby realizowany projekt wykonywać zgodnie z ustalonymi na początku zasadami, ponieważ później należy się z wszystkiego rozliczyć.

Krystyna Grzywna – powiedziała, że to co pan Żelazny powiedział zgadza się z tym, o czym mówiła wcześniej. Wszystkim grupom potrzebna jest pomoc i wsparcie. Podała przykład osoby, która pisząc wniosek nie zna się na przepisach. Powiedziała, że urzędnicy mają doświadczenie i powinni pomóc. Zauważyła, że nie sięgamy po te środki gdyż się obawiamy, że nie poradzimy sobie z realizacją wniosku.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że pamięta rozmowę z panią prezes Towarzystwa Przyjaciół Markowej, która była zainteresowana wzięciem udziału w projekcie i otrzymała z naszej strony pełne wsparcie. Zostało ustalone kto czym się zajmuje. Jest to dobry przykład na to, że doradztwo ze strony gminy jest jak najbardziej możliwe.

Maria Kielar – powiedziała, że nie ma problemu z organizacjami takimi jak LKS, które mają swoją księgową. Problemem jest przykładowo KGW, które nie mają osobowości ani księgowości. Dodała, że rozliczała wnioski z Lokalną Grupą i było to bardzo ciężkie do rozliczenia.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy nie warto byłoby zaproponować KGW, aby działało jako stowarzyszenie.

Maria Kielar – odpowiedziała, że była już taka propozycja. Pani Przewodnicząca Wojewódzkiej Rady Kobiet prowadziła sondaże i nasze Koła Kobiet nie były zainteresowane, aby działać jako stowarzyszenie. Podała przykład KGW z województwa łódzkiego, które działają jako stowarzyszenia. Na Podkarpaciu nie ma takiej tradycji.

Jadwiga Małecka – zapytała czy Centrum Kultury Gminy Markowa korzysta ze środków przyznawanych z LGD.

Wójt Gminy – odpowiedział, że CKGM jest największym beneficjentem. Dodał, że pani Homa jest w ścisłym kontakcie z dyrektorem LGD. Z tego źródła otrzymujemy wszystkie informacje dotyczące terminów naborów wniosków. W LGD są wyznaczone osoby, które będą czuwać nad poprawnością realizacji zadań.

Cecylia Cwynar – kierownik GOPS w Markowej - powiedziała, że Gminny Ośrodek Pomocy Społecznej, także ma problem z rozliczaniem wniosków ze środków alkoholowych. Składają je różne organizacje, z czego jedni mają większe możliwości, a inni mniejsze. Powiedziała, że zdaje sobie sprawę z tego, że pani Homa ma dużo innych obowiązków i jest obciążona. Jeżeli byłaby taka możliwość, to może trzeba się zastanowić czy nie przyjąć kogoś na staż. Osoba byłaby odpowiedzialna tylko za przyjmowanie wniosków na granty i rozliczałaby z tego.

Tadeusz Trojnar – zapytał, czy na staż do GOPS-u.

Celina Cwynar – odpowiedziała, że do urzędu.

Jadwiga Małecka – dodała, że musi to być doświadczona osoba.

Andrzej Żelazny – powiedział, że ten kto sobie zadanie organizuje, to ustala zasady. Ktoś by chciał żeby za niego napisać wniosek, rozliczyć i podpisać faktury. W tym jest problem.

Cecylia Cwynar – powiedziała, że zdaje sobie z tego sprawę, ponieważ podobne sytuacje mają miejsce w GOPS-ie. Ludzie po prostu sobie z tym nie radzą. Podpowiada tylko, że można to rozwiązać poprzez zatrudnienie stażysty. Nie

narzuca nikomu organizacji pracy, ale trzeba wyjść do ludzi, ponieważ trudno się dziwić osobom starszym czy mniej wyedukowanym, że sobie z tym nie poradzą.

Jadwiga Małecka – dodała, że przez brak pomocy nie będzie sięgania po środki.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, żeby nie patrzeć na to tak pesymistycznie. Jesteśmy zainteresowani wzięciem pieniędzy. Podsumowując powiedziała, że jeżeli jakaś organizacja będzie miała pomysł, to może się skontaktować z panią Homa. Organizacja ta zostanie poinstruowana co kto ma robić. Wtedy będzie możliwość pozyskania.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że my tą formę pomocy zorganizujemy wewnątrz.

Cecylia Cwynar – powiedziała, że nie chce nic narzucać.

Tadeusz Trojnar – zwrócił się do pani Cwynar mówiąc, że niedawno zatrudnili pracownika i w tym kierunku to nie może pójść. Pani Homa jest już wystarczająco dociążona, żeby dodatkowo jeszcze powierzać jej realizację pomysłów.

Cecylia Cwynar – odpowiedziała, że zdaje sobie z tego sprawę i nie mówi o pani Homie. Tylko szuka jakiegoś rozwiązania. Podaje przykład jak do GOPS-u przychodzą osoby i nie mają pojęcia o tym jak się rozliczyć, dlatego całą pracę trzeba z nich wykonać.

Krystyna Hundz-Bembenik – poprosiła pana wójta o udzielanie na bieżąco informacji ze spotkań zarządu LGD, w formie sprawozdań.

Andrzej Żelazny – powiedział, że jeżeli chodzi o LGD, to my zgłaszaliśmy państwu radnym wcześniej, że będziemy dla CKGM przygotowywać środki finansowe na sprzęt. Przy planowaniu Lokalnej Strategii Rozwoju zbieraliśmy od państwa radnych wnioski i złożyliśmy je. Na wcześniejszej sesji informowałem, że będzie obecny dyrektor CKGM i przedstawi wniosek na zabezpieczenie środków na zgromadzenie dokumentacji. Na elewację Domu Społecznego w Husowie jest zgromadzona dokumentacja z opisem technicznym i innymi niezbędnymi dokumentami. Będzie ona niedługo gotowa. Dokumentacja na świetlicę w CKGM jest prawie skończona. Jak się okazało wczoraj z pieniędzy z LGD nie możemy zrobić elewacji, ponieważ to jest zbyt duży koszt. W zamian zrobimy świetlicę w Husowie. W drugim kwartale będzie rozdanie z Programu Obszarów Wiejskich i wtedy elewację i zagospodarowanie terenu wokół Domu Społecznego w Husowie zrobimy z tych środków finansowych. Będziemy już mieli gotową dokumentację. Inwestycji, które planowaliśmy do końca nie zrealizujemy z LGD. Zamiast zakupimy mobilną scenę i namioty wraz z wyposażeniem.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że może warto na następną sesję przygotować informację o planowanych przedsięwzięciach. Tutaj przedstawiliśmy teorię, a może chcą państwo usłyszeć o konkretach.

Krystyna Hundz-Bembenik – zgodziła się z panem Trojnarem, aby taką informację przygotować.

Andrzej Żelazny – powiedział, że pomysł na składanie wniosków leży po stronie twórczości stowarzyszeń. Zazaczył, aby przychodzić po informacje do urzędu, ale wraz z wnioskiem mieć należy też mieć pomysł na realizację.

Krystyna Grzywna – powiedziała, że rozumie o czym mówi pan Żelazny. Dodała, że potrzebuje z własnym pomysłem pójść do osoby, która powie skąd można pozyskać środki na dane zadanie. To jak realizować wniosek i z kim - to jest dalsza część.

Tadeusz Trojnar – zapytał pani Grzywny czy chodzi jej o to, że nie wie do kogo ma się zwrócić po taką informację.

Krystyna Grzywna – wytłumaczyła, że nie chce się kontaktować telefonicznie, ponieważ urzędnicy są być może zajęci.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że jeszcze nie było takiej sytuacji, aby ktoś nie dostał odpowiedzi na zadawane pytania.

Krystyna Grzywna – powiedziała, że nie twierdzi, że tak było. Dodała, że chciałaby wiedzieć w jakim terminie może przyjść do referatu o pomoc, żeby w tym czasie zająć się tylko tą sprawą.

Wojciech Dołęga – powiedział, że nie ma takich sytuacji, że nie dostanie się informacji na dany temat. Osobiście był u pani Homy i udzieliła mu wszystkich niezbędnych informacji.

Stanisław Winiarski – powiedział, że nie warto wydzielać dnia czy godziny, ponieważ może się tak zdarzyć, że nikt nie przyjdzie albo przyjdzie kilka osób w jednym czasie. Zaproponował czy nie prościej byłoby się umówić telefonicznie.

Andrzej Żelazny – odpowiedział, że jak najbardziej można się umówić telefonicznie.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że urzędnicy pracują niekiedy do późnych godzin.

Maria Kielar – powiedziała, że nie ma możliwości rozplanowania dnia pracy. Podaje przykład z dnia sesji w Jaworniku Polskim, gdzie pani Homa miała brać w niej udział, ale musiała zostać w urzędzie do późnych godzin nocnych. Dodała, że nikt nikomu nie odmawia pomocy.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała podsumowując, że jeżeli chcemy pomocy to umawiamy się telefonicznie, przychodzimy i ją otrzymamy.

Andrzej Żelazny – powiedział, że jeżeli ktoś przychodzi z pytaniami, to nie zawsze jesteśmy w stanie na nie odpowiedzieć.

Maria Kielar – powiedziała, że jeżeli nie ma ogłoszonego naboru, to po prostu nie znamy odpowiedzi na pewne pytania.

Andrzej Żelazny – powiedział, żeby mieć pomysł. Podał przykład Straszniaka w Husowie. Omówił jak to zorganizował, zmierzając do tego, że każdy z nas może składać wniosek, ale musi się w to zaangażować. Należy być organizacją lub zrobić stowarzyszenie nieformalne, jeżeli przepisy na to pozwalają. Można też podpiąć się pod inną organizację, która będzie go firmować i obsługiwać pod względem formalno-prawnym. Zauważył, że zrobienie dokumentacji do danej imprezy trwa bardzo długo, a sama impreza kilka godzin.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że dobrym przykładem na to co powiedział pan Żelazny jest TPM, które jest bardzo zaangażowane w to, aby złożyć wniosek na kiczki. Pani prezes dużo działa m.in. poprzez znajdowanie sobie projektanta.

Andrzej Żelazny – dodał, że TPM nie robi problemów z gromadzeniem dokumentacji. Sami zorientowali się w temacie i wiedzą, że muszą mieć pozwolenie na budowę, zgodę od konserwatora zabytków itp. My pomogliśmy im od strony merytorycznej, a resztą zajęli się sami. Organizacje muszą też sobie zdać sprawę z konieczności prowadzenia dokumentacji technicznej z obsługi danego zadania.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że chciałby się odnieść do projektu Straszniaka. Wyraził swoje zadowolenie, że odbyło się ono bardzo sprawnie i ciekawie. Zdawał sobie sprawę, że to kosztowało bardzo dużo wysiłku i zaangażowania. Zwrócił uwagę, że kilka tablic informacyjnych jest tam już zniszczonych. Nie chciał nikogo obwiniać, ponieważ nie złapał nikogo za rękę, ale zasugerował aby zaapelować do młodzieży, żeby dbali o to miejsce.

Maria Kielar – dodała, że aby tego uniknąć konieczne byłoby zainstalowanie monitoringu.

Tadeusz Trojnar – kontynuował mówiąc, że jest to miejsce doskonałe na spacer rodzinny, ale jest ono systematycznie niszczone.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że zawsze znajdzie się grupa osób, która coś zniszczy. Dodała, że słyszała jak w zeszłym tygodniu grupa osób złamała ławkę na placu zabaw koło stadionu. Nie widziała kto to zrobił, ponieważ bała się podejść.

Tadeusz Trojnar – dodał, że przykrą sprawą jest takie zachowanie, ponieważ robi się coś dla ludzi, a to jest niszczone.

Maria Kielar – powiedziała, że to na pewno nie jest młodzież z sąsiednich miejscowości tylko nasza z Markowej.

Tadeusz Trojnar – nadmienił, że w czasie kiedy odbywało się ognisko TPM, w pobliżu „bawili się” gimnazjaliści i być może oni mieli z tym coś wspólnego.

Jadwiga Małecka – podała pomysł, aby na placu zabaw zamontować jakieś oświetlenie.

Wójt Gminy – powiedział, że są takie „fotopułapki” do robienia zdjęć, które włączają się tylko wtedy, gdy wykonywany jest jakiś ruch. Była taka sytuacja, w której wykorzystano to urządzenie i się sprawdziło, ponieważ przyłapało intruza.

Jadwiga Małecka – dodała, że na placu zabaw siedzą też tacy, którzy zachowują się grzecznie.

Jacek Szylar – powiedział, że trzeba nałożyć nacisk w szkole na lepsze wychowanie.

Krystyna Hundz-Bembenik – dodała, że tym powinni zajmować się rodzice.

Przewodnicząca zarządziła 10 min przerwy. Po upływie tego czasu wznowiono obrady sesji.

#### **Ad 6. Przedstawienie sprawozdania z działalności międzysesyjnej Wójta Gminy Markowa.**

Wójt Gminy – przedstawił sprawozdanie z działalności międzysesyjnej za okres od 13 sierpnia 2016 roku do 09 września 2016 roku.

Załącznik Nr 12 do protokołu.

Maria Kielar – nawiązała do wypowiedzi wójta, który wspominał o wzięciu udziału w uroczystości wręczenia pięciu polskim rodzinom medali „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata” na terenie muzeum w Markowej. Powiedziała, że w uroczystości wzięło udział około 200 uczniów z Izraela i młodzież z Zespołu Szkół Elektronicznych z Rzeszowa.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że nie była podana informacja jakie wydarzenie odbywa się przy muzeum, a mieszkańcy byli ciekawi.

Maria Kielar – odpowiedziała, że gmina nie była organizatorem, tylko brała udział w tej uroczystości jako zaproszony gość. Z Markowej był zaproszony pan Eugeniusz Szylar, który otrzymał medal.

Tadeusz Trojnar – powiedział, że warto się zapoznać z protokołem posiedzenia zarządu powiatu i rozmowy odnośnie drogi, o której mówił wcześniej pan Kilian. Rozdał kserokopie protokołu radnym.

W związku z brakiem dalszych pytań przewodnicząca przystąpiła do omawiania następnego punktu porządku obrad sesji.

### **Ad 7. Przyjęcie protokołu z poprzedniej sesji.**

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, czy ktoś chciałby wnieść jakieś uwagi do protokołu.

Uwag nie zgłoszono. Następnie przewodnicząca zarządziła głosowanie nad przyjęciem protokołu z sesji nr XXIV/16, z dnia 15 lipca 2016 roku.

**Wynik głosowania:** za – 12, przeciw – 0, wstrzymał się – 0, nieobecnych – 3.

### **Ad 8. Interpelacje i zapytania radnych.**

W związku z brakiem interpelacji i zapytań radnych, przewodnicząca przystąpiła do omawiania kolejnego punktu porządku obrad sesji.

### **Ad 8. Sprawy różne.**

Antoni Bała – powiedział, że był usatysfakcjonowany mogąc uczestniczyć w sesji w Hadlach Szklarskich. Umowa, którą tam zawarli była sporządzona 13 lat temu. Chciałby, aby powstanie oczyszczalni doszło do skutku. Było to historyczne porozumienie zawarte na ogromne kwoty. Wyraził nadzieję, że partner będzie wiarygodny. Powiedział krótko o kolejach losu projektu. Zauważył, aby zacząć myśleć o oczyszczalni w Markowej, żeby nie było sytuacji w przyszłości, że ścieki będą się uwsteczniać. Żałował, że nie doszło do skutku porozumienie z Łańcutem. Trzeba zdać sobie sprawę z tego, że część mieszkańców mieszkających w pobliżu oczyszczalni będzie miała zawsze uciążliwości z przykrym zapachem. Dodał, że w związku ze zbliżającą się rocznicą zbrodni katyńskiej, należy pomyśleć o uczczeniu majora Franciszka Michnara. Podał też informację o tym, że 13 października w Tarnawce odbędzie się uroczystość odsłonięcia tablicy pamiątkowej ks. prałata Józefowi Dudkowi, który przez 35 lat posługiwał w tarnawskim kościele. Odbędzie się to przy wizytacji kanonicznej ks. biskupa Stanisława Jamrozka. Zaprosił na uroczystości.

Zbigniew Szylar – zapytał czy może liczyć na utwardzenie drogi gminnej w pobliżu jego posiadłości. Był tam kopany przyłącz kanalizacyjny i teraz w tym miejscu woda zabiera położony gruz.

Wójt Gminy – powiedział, że ta droga jest zgłoszona pod protokołem w ramach realizacji drogi w stronę Kosiny. Jeżeli jest to doraźna naprawa, to możemy zaradzić.

Zbigniew Szylar – zasugerował, że trzeba dać płytę, żeby woda ciągle tego nie zabierała.

Wójt Gminy – odpowiedział, że trzeba zobaczyć co się da tam zrobić.

Maria Kielar – zapytała, w którym miejscu jest droga wymaga naprawy.

Wójt Gminy – wytłumaczył gdzie znajduje się droga.

Krystyna Hundz-Bembenik – zapytała, kto wykonywał kopanie kanalizacji.

Wójt Gminy – powiedział, że wykonywała to firma, która już nie istnieje. Niezależnie od tego drogę poprawimy. Dodał, że kiedyś być może uda się pozyskać środki z funduszy i zrobić ten odcinek.

Maria Kielar – powiedziała, budżet na drogi w Markowej jest pusty po zrobieniu chodnika.

Wójt Gminy – zgodził się z przedmówczynią, ale powiedział, że kamień mamy i można go wykorzystać.

Zbigniew Szylar – wyraził swoją obawę, że woda może zabrać kamień.

Wójt Gminy – odpowiedział, że pojedzie się na miejsce i zobaczy.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że pyta o wykonawcę kanalizacji, ponieważ jest powiedziane, że jeżeli wykonawca wchodzi w teren i narusza cokolwiek, to powinien w ramach zobowiązania doprowadzić do sytuacji pierwotnej.

Maria Kielar – zwróciła się do pani przewodniczącej mówiąc, że to jest tylko teoria.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że jeżeli nikt nie zgłasza tego do wykonawcy, to on sam tego nie robi.

Maria Kielar – odpowiedziała, że ta firma już nie istnieje.

Janusz Szylar – powiedział, że tam ktoś ostatnio kopał przyłączy.

Zbigniew Szylar – potwierdził.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że nawet jeżeli robiła to osoba prywatna to wchodzi w teren i potem ma go poprawić.

Tadeusz Trojnar – zapytał radnego Szylara, czy wie kto robił przyłączy.

Zbigniew Szylar – powiedział, że kopała firma, a przyłączy wykonywany był do pana Adam Kluz.

Jacek Szylar – powiedział, że pan Janusz Szylar powinien iść to zobaczyć.

Janusz Szylar – powiedział, że zgody na to nie dawał.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że prywatna osoba też ponosi koszty.

Adam Bawor – zapytał, czy kierownik ZGK wie o tym przyłączy.

Robert Kochmański – kierownik ZKG w Markowej - odpowiedział, że pan Adam Kluz zgłaszał warunki techniczne w tamtym roku, a poza tym to nic więcej.

Jacek Szylar – powiedział, że to była „samowolka”.

Robert Kochański - dodał, że przy wykonaniu przyłączy musi być mapka podwykonawców, a my tej mapki nie otrzymaliśmy.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że trzeba iść w teren i porozmawiać z tym panem.

Janusz Szylar – powiedział, że nikt nie zgłaszał, że będzie w pasie drogowym kopał.

Jacek Szylar - powiedział, że zostało wykopane i radny Szylar zgłasza.

Krystyna Hundz-Bembenik – zwracając się do pana Kochmańskiego zapytała, czy w takiej sytuacji, gdy ktoś wykonuje sobie przyłączy i przychodzi do ZGK o zawarcie umowy po zakończonych już robotach, to czy można tą osobę pociągnąć do odpowiedzialności. Wykonania przyłączy na własną rękę każdy może zrobić i jeżeli będzie dochodzić do sytuacji, w których my będziemy pokrywać za mieszkańca jego szkody, to obciążą to nasz budżet.

Robert Kochmański – odpowiedział, że w warunkach technicznych jest zapis, który mówi że drogę należy doprowadzić do takiego stanu, w jakim była przed naruszeniem.

Krystyna Hundz-Bembenik – zaznaczyła, żebyśmy się trzymali tych zapisów.

Witold Słupek – powiedział, że według niego wina jest po stronie firmy, która wykonywała przyłączy, ponieważ co mieszkaniowiec jest winien, że chciał się podłączyć do kanalizacji.

Krystyna Hundz-Bembenik – odpowiedziała, że jeżeli wchodzi w teren, to powinien doprowadzić drogę do postaci zastanej.

Zbigniew Szylar – powiedział, że droga została doprowadzona do takiej postaci jak było, tylko że było to świeże i po ostatnich opadach woda wszystko zabrała.

Krystyna Hundz-Bembenik – odpowiedziała, że może było źle utwardzone. Trzeba tam pojechać i zbadać sytuację.

Andrzej Żelazny – podał informację dotyczącą odnawialnych źródeł energii (OZE). Ogłoszona została 9 września na stronie internetowej i na tablicach informacyjnych na terenie gminy, że pan wójt będzie przystępował do podpisywania wniosków. Została podpisana umowa. W dniu 30 września o godzinie 17:00, w Domu Społecznym w Husowie odbędzie się spotkanie informacyjne dla mieszkańców Husowa i Tarnawki. Natomiast w dniu 7 października o godzinie 17:00, odbędzie się takie samo spotkanie w CKGM dla mieszkańców Markowej. Mieszkańcy z terenu gminy mogą niezależnie od miejsca zamieszkania uczestniczyć w spotkaniach. Dodał, że spotkanie poprowadzi osoba kompetentna. Będzie ono trwało około 3 godzin. Na spotkaniach będzie przedstawiony wstępny zarys inwestycji.

Adam Bawor – zwrócił się do pana Janusza Szylara z zapytaniem, czy oświetlenie, o którym była wcześniej mowa, będzie wykonane jeszcze w tym roku.

Janusz Szylar – odpowiedział, że do końca października oświetlenie powinno zostać wykonane.

Adam Bawor – zapytał jak będzie wyglądała rozbiórka starego domu nauczyciela. Czy to będzie rozkruszone, czy całe głązy będą wywiezione.

Janusz Szylar – odpowiedział, że już jest umówiona koparka pana Krzysztofa Bały z Tarnawki. Ma ona młot pneumatyczny i gruz pokruszy się na tyle, na ile się da. To jest budynek z cegły i są tam wylane dwie płyty betonowe. Pan Bała po oglądnięciu stwierdził, że nie będzie z tym problemu. Na drodze Granicznej zrobimy koryto i tam wsypimy gruz, a później będzie przysypimy kamieniem.

Wójt Gminy – dodał, że być może wynajmiemy walec wibracyjny, aby to wyrównać i ubić.

Adam Bawor – powiedział, żeby się potem nie okazało, że jakieś druty będą wystawać.

Janusz Szylar – odpowiedział, że budynek jest dość stary i nie powinno być drutów. Dodał, że na utrzymanie dróg w gminie nie ma pieniędzy. Trzeba coś z tym zrobić, ponieważ mamy kamień zakupiony z funduszu sołeckiego, około 400 ton i należy coś zacząć robić w tym kierunku.

Tadeusz Trojnar – dodał, że zaczniemy w tym tygodniu.

Janusz Szylar – powiedział, że zacząć można, ale kierownik przyjdzie z fakturą za koparkę.

Jadwiga Małecka – powiedziała, że należy poszukać gdzieś funduszy.

Janusz Szylar – powiedział, że konieczne jest, aby przeznaczyć na drogi jakieś środki, ponieważ zima się zbliża i trzeba jeszcze zakupić piasek.

Robert Kochmański – powiedział, że ZGK posiada dwie koliby piasku. Zeszłej zimy na utrzymanie dróg zużyto cztery koliby. Piasek należy koniecznie zakupić.

Józef Niemczak – zapytał czy rowy, które były kopane przez wieś wykonywał Zarząd Dróg z Łańcuta.

Wójt Gminy – odpowiedział, że tak.

Adam Bawor – zapytał od czego zależało, że czyszczenie rowów odbywało się wybiórczo.

Maria Kielar – odpowiedziała, że należałoby zapytać zarządcę drogi.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że prace być może są jeszcze nie zakończone.

Jacek Szylar – odpowiedział, że zakończone.

Wójt Gminy – powiedział, że w ramach rozeznania w jakim stanie są rowy, przyjechał pan Wolski i została mu pokazana cała droga powiatowa od Gaci do POM-u.

Pokazaliśmy mu odcinki najbardziej zaniedbane, tam gdzie przepusty są całkowicie zamulone. Zobowiązaliśmy go do tego, aby udroźnił te rowy.

Janusz Szylar – dodał, że czyszczenie przepustów należy do właściciela działki, do której prowadzi wjazd. Tak wynika z ustawy o drogach publicznych. Jeżeli ktoś się uchyla od obowiązku udrażniania, to według Kodeksu Prawa Administracyjnego, zarządca może nałożyć karę w wysokości 1 000 zł. Powiedział, że taką informację przygotowuje na zebranie wiejskie. Kto się z tym zgodzi, to dobrze, a kto nie, to niech dzwoni do zarządcy dróg. W Markowej jest parę takich niedrożnych przepustów, ale ciężko jest zmusić właściciela, aby to udroźnił. Niekiedy mieszkańcy tego nie wiedzą, a jak wiedzą, to nie poczuwają się do tego.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że to podobnie jak z chodnikiem przed posesją.

Janusz Szylar – powiedział, że w przepisach jest również mowa o odśnieżaniu podjazdów. Jeżeli ktoś złamie rękę na podjeździe, to odpowiada właściciel działki, do której podjazd prowadzi.

Jacek Szylar – zapytał, co jeżeli taki przepust jest w pasie drogowym.

Janusz Szylar – odpowiedział, że jeżeli jest w pasie drogowym, to mieszkaniec nie odpowiada za to.

Adam Bawor – powiedział, że wjazdy wykonywał zarządca drogi.

Janusz Szylar – powiedział, że przy przebudowie drogi zarządca może przebudować wjazd, ale po wykonaniu wjazd należy do właściciela działki, na którą prowadzi.

Witold Słupek – zapytał, co w przypadku gdy wjazd prowadzi do kilku właścicieli.

Janusz Szylar – odpowiedział, że to nie ma znaczenia. Właściciel pierwszej działki, do której wjazd prowadzi podpisze umowę z urzędem i zobowiąże ich do udrażniania przepustów.

Witold Słupek – dopowiedział, że działka jest gminna.

Janusz Szylar – odpowiedział, że wtedy gmina jest zobowiązana do udrażniania. Powiedział, że był taki przypadek, że przy drodze należącej do zarządcy dróg w Przeworsku był mostek niedrożny. Po zgłoszeniu przyjechała koparka i zabrała mostek w myśl zasady, że jeżeli nikt nie czyści, to jest niepotrzebny.

Krystyna Hundz-Bembenik – powiedziała, że to bardzo skuteczne rozwiązanie.

Antoni Bała – dodał, że tak wygląda prawo.

Witold Słupek – powiedział, że wtedy można robić nowy mostek.

Antoni Bała – dodał, że wtedy trzeba mieć pozwolenie z powiatu.

Witold Słupek – zwrócił się do pana Szylara z pytaniem, czy coś się dzieje w kierunku zrobienia oświetlenia w Husowie.

Janusz Szylar – odpowiedział, że koło gazowni w Husowie jest transformator i od niego zacznie się oświetlenie w kierunku Górnicy 400 metrów i około 600 metrów w kierunku Lipnika. Wstępnie inwestycja może kosztować około 100 tys. zł. Dokładny koszt poznamy po wykonaniu oświetlenia w Tarnawce, ponieważ tam będziemy wykonywać podobny odcinek. Wykonamy taki odcinek, aby go słacić z funduszu sołeckiego, który będzie przyznany na następny rok. Dokumentacja będzie sporządzona początkiem roku.

Maria Kielar – zaprosiła państwa radnych na zebranie wiejskie, które odbędzie się w najbliższą niedzielę o godzinie 10:15 w CKGM.

Józef Niemczak – zwrócił się z pytaniem do pana wójta, jak został rozstrzygnięty przetarg na zakup samochodu strażackiego.



Wójt Gminy – odpowiedział, że przetarg zamknął się kwotą 838 862 zł. Wpłynęła tylko jedna oferta od pana Wawrzaszka. Jest to firma z Bielska Białej, oferta była poprawnie przygotowana. W dniu wczorajszym odesłaliśmy do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych brakujące dokumenty. Ministerstwo domagało się dokumentacji, że 250 tys. zł. jest zagwarantowane w budżecie. Biorąc pod uwagę 150 tys. zł, które Ministerstwo przygotowuje dla nas, to kwotę 38 862 zł zobowiązała się pokryć jednostka Ochotniczej Straż Pożarnej. Takie zapewnienie podpisane przez prezesa OSP Markowa zostało również przesłane. Sprawa jest w toku, ale wszystko jest na dobrej drodze.

Adam Bawor – zapytał o termin realizacji.

Andrzej Żelazny – powiedział, że 21 dni od podpisania umowy.

Antoni Bała – dodał, że jest to skuteczna firma.

Wójt Gminy – powiedział, że więcej nie jest w stanie powiedzieć, jedynie tyle, że idzie to w dobrym kierunku.

Andrzej Żelazny – powiedział, że umowa będzie podpisana jak otrzymamy wszystkie środki finansowe.

Wójt Gminy – dodał, że chodzi o przyznanie brakujących 150 tys. zł, wtedy dojdzie do podpisania umowy.

Antoni Bała – dodał, że jest to samochód Scania z najwyższej półki.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad sesji, Przewodnicząca Rady Gminy Markowa - pani Krzyszyna Hundz-Bembenik zamknęła obrady XXVII sesji i podziękowała obecnym za udział w obradach.

Na tym protokół zakończono i podpisano.

Protokolowała:  
Anna Moluzyńska

